

Fundacja



Wsparcie
na
starcie

POCZYTAJ MI TATO, POCZYTAJ MI MAMO...

opracowanie: Karolina Olszewska



POCZYTAJ MI TATO, POCZYTAJ MI MAMO...

Jakie wartości niesie za sobą głośne czytanie dziecku książek?
W jaki sposób to robić? Od kiedy możemy zacząć dziecku czytać?
I jakie książki wybierać?

Kiedy sięgnąć po książkę?

Im wcześniej tym lepiej. Czytanie dziecku „na głos” jeszcze przed jego narodzinami pozwala mu rozpoznawać głos osoby czytającej oraz zapamiętywać konkretne utwory. Początkowo najlepiej wybierać pozycje wierszowane, melodyjne o zaakcentowanym rytmie oraz takie, które szczególnie lubicie, chętnie i wielokrotnie będziecie do nich powracać. Dzięki temu dziecko zapamiętuje takt i dźwięczność utworu, który po narodzeniu rozpoznaje. W sytuacji gdy słyszy po raz kolejny dany wiersz lub opowieść identyfikuje je oraz wiąże z ciepłem i bezpieczeństwem brzucha mamy. Może wpływać to wyciszająco i odprężająco na dziecko np. podczas spokojnego czuwania czy zasypiania.

Noworodek co prawda pierwotnie to bierny słuchacz – zależy nam jednak na stymulacji struktur mózgowych językiem literackim oraz fizycznego kontaktu z książką. Dziecko przyzwyczaja się i obcuje z nią, a gdy w końcu otrzyma pierwszą książkę do rąk własnych, wie do czego służy. Dzieci pozbawione wczesnego kontaktu z książką jako fizycznym obiektem, częściej są skłonne traktować ją jako kolejną zabawkę, która służy do nagryzania, szarpania i wielu innych czynności, niekoniecznie związanych z jej właściwym zastosowaniem. Warto, aby dziecko wiedziało jakie jest przeznaczenie książki, przed tym, nim będzie ją mogła samo wziąć do ręki. Im szybciej zostaną wprowadzone do otoczenia dziecka, tym łatwiej nam będzie nauczyć pociechę dbałości o nie.

Wiadomo, że warto ale dlaczego?

Jedną z najistotniejszych wartości głośnego czytania dziecku jest stymulacja struktur mózgowych, m.in. tych odpowiedzialnych za odbiór, rozumienie mówionego i czytanego tekstu oraz samą mowę. Język pisany jest zazwyczaj bogatszy, bardziej przemyślany i rozbudowany w stosunku do mowy potocznej. Obcując z literaturą dziecko zaznajamia się regułami językowymi – jego składnią i gramatyką. Poznaje różne rodzaje wypowiedzi, poszerza zasób słownika biernego i czynnego. W przyszłości pozwoli mu to wykazywać się lepszym rozumieniem czytanego i słyszanego tekstu, poszerzając zakres umiejętności komunikacyjnych w mowie, a następnie piśmie.

Poświęcony dziecku czas spędzany wspólnie nad głośnym czytaniem książki dostarcza niewymiernych korzyści dla **zdrowia emocjonalnego** naszej pociechy. Daje możliwość budowania mocnej więzi między dzieckiem a rodzicem. Jest to czas na przytulenie się,

wyciszenie, rozmowę na temat tego co wydarzyło się w ciągu dnia lub przeczytanego przed chwilą utworu. Dziecko wie, że to czas poświęcony wyłącznie jemu, czuje, że jest ważne i kochane. Należy zaznaczyć, że zdrowa i silna więź emocjonalna z najbliższymi osobami jest jednym z kluczowych elementów prawidłowego rozwoju dziecka, a potem ukształtowania dojrzałego człowieka.

Kolejną bardzo ważną umiejętnością, której rozwój jest stymulowany, m.in. dzięki wspólnemu czytaniu literatury, to **ćwiczenie koncentracji uwagi oraz cierpliwości**. Jeśli książki są odpowiednio dobrane do wieku rozwojowego dziecka, zawierają treści i ilustracje dla niego atrakcyjne, to nawet bardzo małe dzieci wykazują chęć wysłuchania całości utworu, aby poznać lub zobaczyć, co wydarzy się na jego końcu. Zdolność koncentracji uwagi na czytanych tekstach czy ilustracjach, ma ogromne znaczenie podczas kariery szkolnej, dlatego wcześniejsza stymulacja tych umiejętności może przyczynić się do lepszych wyników edukacyjnych. Dziecku, które przyzwyczajane jest i potrafi skupić się na treści czytanej przez rodzica, łatwiej będzie skoncentrować się na utworze, które samo przeczyta oraz będzie go o wiele lepiej rozumiało.

Dla dziecka w wieku przedszkolnym, wspólne czytanie książek staje się doskonałą sposobnością do **ćwiczenia wyobraźni**. Maluch pozyskuje z literatury informacje o świecie zewnętrznym ale buduje też swój wewnętrzny świat, może tworzyć wyobrażenia o tym co dzieje się na kartach powieści. Uczy się kreatywności, pomysłowości, może wymyślać własne historie. Jako rodzice, powinniśmy wspierać te jakże ważne, zwłaszcza w obecnych czasach umiejętności (kreatywność, pomysłowość).

Aktywne słuchanie tekstu bajki, w przeciwieństwie do oglądania jej na ekranie komputera czy telewizora, skłania do analizowania treści zamiast bezmyślnego odbioru, do tworzenia wyobrażeń, zamiast pochłaniania obrazu. Podczas wspólnego czytania opowiadania możemy **rozwijać wyobraźnię dziecka** i skłaniać do przemyśleń w różnorodny sposób, np.: przed przeczytaniem zakończenia prosimy, aby zastanowiło się jak według niego bajka się skończy, co się wydarzy. Dziecko dzięki temu uczy się tworzenia bardziej rozbudowanej narracji, barwnego i interesującego opisywania przebiegu zdarzeń.

Wspólne czytanie książek jest również doskonałym sposobem na rozwój **sfery emocjonalnej** dziecka – nie tylko w zakresie więzi z rodzicem, ale również poznawania nowych emocji. Utwory literackie często uczą empatii, wczuwania się w myśli i emocje bohatera, o którym czytamy. Zdarza się, że uczucia przedstawiane w książce są jeszcze dziecku nieznane z życia codziennego, uczy się więc ono określania ich, nazywania, a także – dzięki bohaterowi literackiemu – radzenia sobie z nimi. Może to być bardzo pomocne w nowych i trudnych emocjonalnie dla dziecka sytuacjach, w których nie będzie mogło się odnieść do własnych doświadczeń, a przeżycia postaci z książki będą źródłem pomysłu na rozwiązanie problemu.

Ponieważ zaznacza się, że sfera emocjonalna dziecka jest kluczowa w jego prawidłowym rozwoju obecnie powstaje wiele pozycji książkowych, które poświęcone są właśnie temu tematowi. Pomagają poznać dziecku własne emocje, wytłumaczyć czym są, na czym polegają i jak sobie z nimi radzić. Do wielu dołącza się specjalne notatki dla rodziców,

w których autorzy wyjaśniają jak rozmawiać z dzieckiem na dany temat, poprzez omawianie przeczytanej historii, dochodząc do określonej emocji, którą dziecko przeżywa. Na rynku wydawniczym pojawia się również coraz więcej tzw. **książek terapeutycznych**. Ich zadaniem jest „przepracowanie” trudnych dla dziecka emocji towarzyszących wydarzeniom w ich życiu, bez odnoszenia się bezpośrednio do jego doświadczeń, poprzez przeżycia bohatera opowiadania.

Czy sposób w jaki czytamy dziecku książki jest ważny?

Jeśli tak, to jak to robić dobrze?

Przede wszystkim nie możemy czytać w sposób monotony, nużący, jednostajny. Najistotniejsze jest aby to co czytamy dziecku, było dla niego interesujące nie tylko pod względem treści, ale i samego przekazu (zwłaszcza u małych dzieci, które początkowo w ogóle nie zwracają uwagi na treść). Postaramy się „wejść w rolę” każdego z bohaterów, przekażmy ich emocje i **wzbogaćmy je mimiką twarzy oraz prostą gestykulacją**. To dorosły, który czyta ma szansę wciągnąć i zaangażować dziecko w prezentowaną historię. Pamiętajmy jednak, że „co za dużo – to niezdrowo”, nie można popadać w przesadę.

Przekazywane emocje należy dostosować do wieku, temperamentu i wrażliwości dziecka. Jeśli jest ono bardzo wrażliwe czy bojaźliwe i np.: boi się strasznych fragmentów, złagodźmy je lub starajmy się ich zanadto nie eksponować. Musimy pamiętać o tym aby forma była odpowiednia do treści, jeśli chcemy uczyć dziecko rozpoznawania pewnych stanów emocjonalnych, nie możemy wesołych fragmentów czytać z grobową miną, a smutnych z uśmiechem na twarzy. Przekaz powinien być spójny.

Bardzo ważnym jest aby sposób czytania dostosowany był do **wieku i możliwości koncentracji** dziecka. Jeśli w książce zawarte są interesujące dziecko ilustracje, młodszym dzieciom możemy opowiedzieć historię tylko na ich podstawie. Być może dziecko samo będzie chciało opowiedzieć część historii lub włączy się w tę, którą my zaczęliśmy snuć.

Zdarza się że rodzice (zwłaszcza małych dzieci) czytają nie to, co w rzeczywistości jest napisane w książce lecz zmieniają ich treść uważając, że jest bardziej odpowiednia dla ich pociechy. Natomiast dzieci często chcą śledzić tekst i robią to również wtedy, kiedy my tego nie zauważamy. Uczą się w ten niebezpośredni sposób czytania. Jeśli zmieniamy treść, a dziecko rozpoznaje już pewne wyrazy, może być zdezorientowane i zrezygnuje z tej czynności. Jeśli chcemy sami opowiedzieć historię, możemy, tak jak zostało napisane wcześniej, zrobić to na podstawie zawartych w książce obrazków lub kupić taką, która opiera się tylko na rozbudowanych ilustracjach a nie posiada tekstu. Można ją wtedy zrelacjonować według własnego pomysłu (np. Béatrice Rodriquez „Złodziej kury”).

Jak często i jak długo czytać dziecku?

Ważnym jest aby czytać **regularnie**, nawet jeśli to będą tylko 2 wieczory. Najlepszym rozwiązaniem, pozwalającym dziecku wykształcić pewne nawyk czytania, jest codzienne obcowanie z książką. Idealnie byłoby wyznaczyć sobie w ciągu dnia konkretną, ustaloną porę, kiedy wspólnie zasiadacie do lektury. Daje to dziecku poczucie bezpieczeństwa i porządku w schemacie dnia. Nie musi to być wieczorna pora „czytania do poduszki”, choć wspólne oddawanie się lekturze przed snem pozwala dziecku relaksować się i wyciszyć.

Czas poświęcony na czytanie, powinien być dostosowany do możliwości zarówno dziecka jak i rodzica, dobrze jednak aby nie wynosił mniej niż 20 min dziennie. Można przeznaczyć na tę czynność znacznie więcej czasu, pamiętając jednak o wszystkich potrzebach dziecka, nie tylko o rozwoju intelektualnym czy emocjonalnym ale także np.: ruchowym.

Jakie książki wybierać?

Przede wszystkim odpowiednie do wieku dziecka, a w przypadku dzieci starszych niż niemowlaki, również do ich zainteresowań. Jeśli chodzi o stronę techniczną i merytoryczną różnych pozycji literackich, należy szczególnie zwracać uwagę na:

1. Wygląd:

- estetyczne, przejrzyste i wyraźne ilustracje,
- obrazki opatrzone podpisem muszą zawierać adekwatny opis, a przedmiot lub czynność powinna być łatwa do wyodrębnienia z tła,
- wielkość czcionki dostosowana do wieku dziecka (im mniejsze dziecko, tym większa czcionka),
- czytelna czcionka – bez dodatkowych ozdobników,
- kolor czcionki – powinien wyodrębniać się z tła, np.: ciemny kolor na jasnym.

2. Treść:

- nie powinna zawierać błędów językowych i merytorycznych (błędy, które dziecko przyswoi bardzo wcześnie, trudniej będzie skorygować),
- język – przystępny, bez zbędnych ubarwień i zdrobnień.

Kupując dziecku książkę, warto nie oceniać jej po okładce. Zazwyczaj nie są to tomy składające się z 200 stron, więc szybkie przeczytanie kilku akapitów i przejrzanie ilustracji nie zajmie nam dużo czasu, a pozwoli uniknąć zakupu, z którego potem nie skorzystamy.

Karolina Olszewska „Poczytaj mi tato, poczytaj mi mamę...”

Opracowanie:

mgr Karolina Olszewska – neurologopeda, oligofrenopedagog.

Literatura:

1. Minge N., Minge K., „Jak kreatywnie wspierać rozwój dziecka. Wspólne gry i twórcze zabawy, dzięki którym rozwinięsz jego zdolności”, Warszawa, 2011.
2. „Badanie efektów czytania dzieciom od urodzenia”, Warszawa, 2015.
http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/ckfinder_pliki/files/Raport%20ko%C5%84cowy.pdf

Fundacja WSPARCIE NA STARCIE

Praca z rodziną
Profilaktyka zaburzeń rozwojowych
Wczesna interwencja terapeutyczna
Wczesne wspomaganie rozwoju

www.wsparcienastarcie.org
www.facebook.com/wsparcienastarcie/
fundacja@wsparcienastarcie.org
+48 790 205 235

Fundacja



Wsparcie
na
starcie